

PRZEGLĄD SPORTOWY

Cena
10 zł

Nr 101

Warszawa, 18 grudnia 1947 r.

Rok III

PUWF wstrzymuje decyzję PZB weryfikującą mecz Warta-Grochów 8:8

JESTESMY ostatnio, świadkami wydarzenia w naszym świecie sportowym zdumiewającego i niestety ubolewanego. Rzecz dotyczy rozegranego ub. niedzieli w Warszawie meczu o drużynowe mistrzostwo w boksie między poznańską Wartą, a stołecznym Grochowem. Spotkanie to, zakończyło się zwycięstwem Grochowa 9:7. Zwycięstwem, jak stwierdzono zasłużonym i przekonywującym. Tak! Wynik padł na ringu, zatwierdzony przez sędziów.

Na skutek założonego protestu przez Wartę, odrzuconego przez komisję odwoławczą, lecz przyjętego i zatwierzonego przez zarząd P. Z. B. w Poznaniu wynik, osiągnięty na ringu został zmieniony przy zielonym stoliku na remis 8:8.

Aż 16 Węgrów przybywa do Polski

Bokserki Związek Węgierski nadesłał już skład swej drużyny na mecze z Polską: Fogarasi, Bogacs, Szumega, Vajda, Zahorszty, Papp, Kopacsy, Mihalyi. Rezerwa: Bednai, Maston i Bene III.

Ekspedycja węgierska będzie liczyła 16-tu ludzi.

Co taka decyzja oznacza? Odbiera Grochowowi zwycięstwo i zmusza do rozegrania drugiego spotkania z Wartą tym razem w Poznaniu. Nie będziemy się teraz zajmowali pobocznymi, lecz oczywistymi faktami, które również z kolei wynikają na skutek decyzji P. Z. B. Chodź nam o co innego. Czy mianowicie protest był słuszny, czy miał uzasadnienie, czy stało się słusznie, iż został przez najwyższe władze polskiego boks zaakceptowany i czy cała ta sprawa nie wypacza sensu sportu?

Złe się bawimy

Stała się rzecz przykra. Wysoka magistratura polskiego sportu, powołana przede wszystkim do przestrzegania reguł „dobrej gry”, zdobyła się na krok, który w szerszej opinii sportowej wzbudzić musi niewiarę w szczerść podstawowych zasad, ogłoszonych przy każdej okazji z wysokiej katedry.

Wydział Spraw Sportowych Polskiego Związku Bokserki, uwzględniając protest odrzucony przez pierwszą instancję, jaką jest Komisja Odwoławcza, uchylił się, z powodu uchybień natury formalnej sprostoować werdykt sędziowski, anulować wynik remisowy walki Archacki-Klimecki i przyznać na wet zwycięstwo Klimeckiemu!

Cóż było tematem protestu i jakiej to wagi uchybienia, że wysoka instancja polskiego sportu chwyciła się aż tak drastycznego — powiemy nawet — niesportowego środka?

Czy może upadła ona na trop jakiejś ukartowanej ciemnej gry? A może odkryła poważne nieprawidłowości w urzędzeniu i użytych sprzęcie?

Bynajmniej, Komisja Sportowa PZB nie kwestionuje ani rozmiarów i budowy ringu, ani wagi rękawic, ani też dokładności czasomierzy. Jej wysokie poczucie sprawiedliwości sportowej urażone zostało natomiast dwoma kreskami, jakie znalazły się na karcie punktowej sędziego Lewickiego, który przepisał swój w trzecim starciu wspomnianego spotkania poprawił swój błąd.

Uchybienie rzeczwiście ciężkie i dla przebiegu walki na ringu — decydujące! Nieprawda? Nie istniałoby ono coprawda, gdyby p. Sędzia bardziej doświadczony w kruczkach rodzinnych kaurypierdów, chwycił drugą kartkę i przepisał punktację swą „na czysto”. Nie istniałoby ono również, gdyby — jak to się często zdarza — sędzia ringowy zwrócił uwagę na „brudnopis” i poprosił o jego zmianę. Wówczas wszystko byłoby w porządku i walka Archackiego z Klimeckim pozostałaby remisowa i nie było by możliwości szukania przy zielonym stoliku rozstrzygnięcia, jakiego nie umiała się znaleźć na ringu.

Nie jesteśmy zwolennikami scholastycznego rozszepiania włosów i dlatego też nie udamy się w dyskusję, czy interpretacja § 38 zastosowana przez Wydział Sportowy nie jest do obalenia! Przyjmujemy, że zaistniało rzeczywiste uchybienie formalne, gdzie jednak istnieje prawo upoważniające kogokolwiek do zmiany raz ogłoszonego wyniku na wręcz odwrotny?

Wydaje nam się, że zdrpwy rozsądek a przede wszystkim szczerza uczciwość sportowa nakazywały conajmniej unieważnienie zakwestionowanej walki i potwierzenie jej w identycznych warunkach.

Tego rodzaju wyrok nie wywołałby żadnych zastrzeżeń i przyczyniłby się do wzmocnienia autorytetu i powagi władzy, która go ferowała.

Ale istnieje jeszcze jeden aspekt zagadnienia. Wydział Sportowy nie uznając poprawki jaką przeprowadził sędzia, zakwestionował pośrednio jego wiarygodność. Albo więc dany sędzia punktowy był uczciwy i pomylił się (może nawet mechanicznie) skorygował natychmiast swój błąd, albo też uczynił to pod jakąś nieznaną nam bliżej presją.

W pierwszym wypadku nie wyobrażamy sobie, by Wydział Sportowy PZB, któremu na sercu leży przecież tylko i wyłącznie dobro i rzetelność sportowa, mógł nie uznać uczciwej decyzji punktowego. W drugim — należałoby postawić pod znakiem zapytania prawidłowość wszystkich decyzji powziętych przy udziale tego arbitra. Trzeciej możliwości nie ma.

Żle stało się, że Polski Związek Bokserki w tak szybkim tempie zdecydował się na wydanie wyroku, który wymagał spokoju i rozważań. W rezultacie bowiem okazała się konieczna interwencja najwyższej władzy sportowej, jaką jest Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego!

Aczkolwiek nie jesteśmy zasadniczo zwolennikami tego rodzaju wkraczania władz nadrzędnych w kompetencje samodzielnych Związków, musimy w danym wypadku powitać interwencję jako krok, zmierzający do skorygowania poważnego uchybienia tym razem nie ze szkody jednego klubu ale — podstawowej idei sportu.

T. Maliszewski

Właśnie. Czy nie wypacza sensu sportu? Bo to jest, naszym zdaniem, w całej tej sprawie najważniejsze.

WRACAMY NA RING

Sprawa jest dostatecznie poważna, byśmy nie postarali się o nieco bardziej szczegółowe jej rozpatrzenie.

Wrócmy jeszcze na chwilę na ring w Ujeżdżalni (niedziela 14 bm. w Warszawie).

Jest godz. 13.30. Skończono już walki w siedmiu wagach. W siódmej, tj. w półciężkiej Warta zdobywa 2 pkt. w. o. wobec braku przeciwnika i wynik brzmi 8:6 dla Grochowa. Na ringu rozpoczyna się walka ciężkich Klimecki — Archacki. Przebieg jej podany był w sprawozdaniu w numerze poniedziałkowym. Gong po 3-cim, ostatnim starciu.

Sędziowie wypełniają swe karty, za niespodziewanie, nabiera cech zaoddają sędziom ringowemu, ten je przegląda i podpisuje. Zatwierdza. Kieruje się do spikera, który ogłasza widowni wynik. Walka remisowa. Ogólny zatem wynik spotkania 9:7 dla Grochowa.

Mecz skończony, wynik podany. Jedna strona wygrała i oczywiście cieszy się upragnionym zwycięstwem, druga przeżywa gorzkie porażki. Trudno, tak bywało, jest i zawsze w sporcie będzie.

To pierwszy akt. Zdawałoby się, że pierwszy i ostatni. Ring, walka na

„SIODEMKA” GROCHOWA

„SIODEMKA” GROCHOWA. To był sport. Ale to nie był jedyny akt, powiedzmy z patosem, dramatu, który się właśnie zaczyna. Sztuka się przedłuża, zupełnie złego widowiska. Nie ma już mowy o sporcie, o wy-

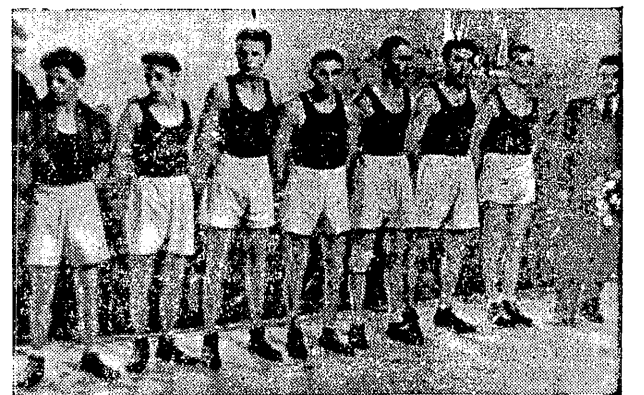
(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Tym razem męska Sparta

Po wizycie koszykarek praskiej Sparty przybywają wkrótce do Polski męskie zespoły siatkówki i koszykówki Sparty.

Program spotkań Sparty ustalono następująco: 26 i 27 grudnia w Krakowie, 29 i 30 grudnia w Warszawie i 1 stycznia w Łodzi.

W meczach w Warszawie wezmą udział obok Sparty zespoły AZS, YMCA i SKS.



Siedmiu pięściarzy Grochowa, którzy uzyskali sesyjne, lecz zastużone, zwycięstwo nad Wartą. Stoją od lewej: trener Wrzosek, Patora, Szadkowski, Tomczyński, Komuda, Majewski, Kolczyński, Archacki i kier. sekcji Babiniak.

Dwie drużyny na mecz z Węgrami

Gumowski po raz I-szy w reprezentacji

Pewne zdziwienie w sferach bokserkich może wywołać wstawienie do reprezentacji Gumowskiego. Gumowski nie spotykał się jeszcze w tym sezonie z żadnym poważnym przeciwnikiem. A meldunki o jego formie, nadchodzące z różnych ringów — nie są zbyt przychy-

ne dla młodego pomorzańszaka. Wiemy jednak, że kapitan znalazł się „na przymusie”. Wyszedł niewątpliwie z założenia, że jeśli ma wystawić kiepskich starszych zawodników — to lepiej jest popierać młodego, który niewątpliwie jest utalentowanym pięściarzem.

W kocznej kapitan najwłaściwiej nie wziął pod uwagę ostatniego zwycięstwa Grzywocza nad Bazarnikiem i chyba miał rację. Jak wykazało dotychczasowe doświadczenie, Bazarnik w spotkaniach z zawodnikami zagranicznymi lepiej prezentował się od Grzywocza.

Antkiewicz, Rademacher — to żelazne pozycje, nie podlegające dyskusji.

Również nie można kwestionować kandydatury Chychły, mimo remisowego meczu z Olejnikiem. Chychła czyni z meczu na mecz postępy i słusznie trzeba mu umożliwić dalszą drogę ku cementowaniu.

Z satysfakcją notujemy powrót Kolczyńskiego do reprezentacji. Tydzień czasu, który spędził Kolczyński w Otwoku wystarczył, aby znów odzyskał czołową pozycję na ringu. Dwie rundy z Sobczakiem dowiodły, że „Kolka” jest znów najlepszy wśród naszych średnich. Ktoś ze znawców pięściarstwa powiedział: „Jeśli Kolczyński dostanie się pod odpowiednią opiekę — będzie jeszcze dwa lata najlepszym w Europie”.

W półciężkiej, jak zwykle, nasze barwy będzie reprezentował Szymura.

W ciężkiej sytuacji przedstawia się

tradycyjnie bardzo kiepsko. Klimecki w meczu z Grochowem wykazał zupełny brak formy. Jest to jednak zawodnik ambitny i w spotkaniach międzynarodowych potrafi dać z siebie wszystko. Wydaje się nam jednak, że Klimecki przeszedł już granicę wieku pięściarskiego i kapitan powinien pomyśleć o „zwykwanu” następcy.

Na mecz w Warszawie kapitan wystawia skład wybitnie eksperymentalny — pod znakiem popierania młodych. A więc: Tyczyński, Bibrzycki, Stoczek, Kotkowski i częściowo Trzespowski — to nowi ludzie, których czeka poważny egzamin w Warszawie.

Mamy wrażenie, że wybór rezerwowany nie został zbyt dokładnie przemyślany, ale ponieważ zawodnicy ci mają się zgłosić tylko w wypadku dodatkowego zawezwania przez kapitana związkowego — więc wstrzymujemy się od wypowiedzenia naszego na ten temat zdania.

K. G.

Warszawa-Słowacja w lutym

Z Bratisławy nadeszła depesza do WOBZ z potwierdzeniem terminów spotkań bokserkich: 8 lutego w Bratisławie, Warszawa — Bratisława i dnia 10 lutego Warszawa — Słowacja.

Wtorek Środa w Poznaniu w Warszawie

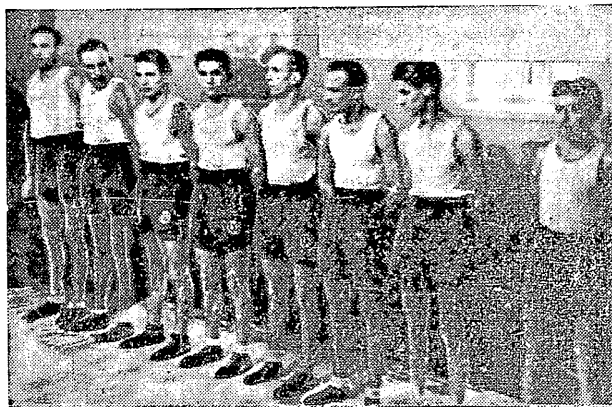
POZNAN, 16.12. (tel. wł.) — Od decyzji w walce Klimecki — Archacki odwołało się kierownictwo Warty do Wydziału Sportowego PZB, który z powodów uchybień formalnych sprostował werdykt sędziowski, przyznając zwycięstwo Klimeckiemu. Powyższe orzeczenie wydano na podstawie par. 38 regulaminu sportowego PZB, który mówi, że wpisanych już raz decyzji nie wolno poprawiać. Ponieważ fakt taki zaistniał na jednej z kart punktowych, gdzie pierwotny wynik wykazał zwycięstwo Klimeckiego w stosunku 60:59 i został przeprowadzony na 59:59 — Wydział Sportowy PZB, po dokładnym sprawdzeniu pozostałych kart — orzekł zwycięstwo Klimeckiego. Na skutek powyższej decyzji Wydział Sportowy PZB zweryfikował spotkanie Grochów — Warta w stosunku 8:8 i zarządził spotkanie ponowne w Poznaniu w dniu 21 bm.

Delegacja Grochowa z pułk. Czapllickim ua czele oraz delegacji WOBZ prezes Prendowski i w-prezes Plewicki złożyli w dniu wczorajszym w PUWF memoriał w sprawie zmiany przez PZB wyniku meczu Grochów — Warta z 9:7 dla Grochowa na 8:8.

Dyr. PUWF-u inż. Kuchar, po szczegółowym zapoznaniu się ze sprawą, postanowił odwołać decyzję PZB, aż do chwili przedstawienia w PUWF dokumentów (karty punktowe i protokół komisji odwoławczej), po czym poweźmie ostateczną decyzję. Grochów nie wyjedzie więc do Warty, ani nie rozegra w najbliższą niedzielę spotkania z Wisłą, mimo, że ma te legamy z obu stron.

W memoriale Grochowa najcharakterystyczniejsze jest cytowane zdanie prezesa PZB, Bielewicza, który miał powiedzieć po odrzuceniu odwołania przez komisję: „w Poznaniu będzie i tak 8:8”.

POZNAŃCZYCY NA RINGU WARSZAWSKIM



Pięściarze poznańskiej Warty na chwilę przed meczem z Grochowem, który przyniósł im porażkę 7:9. Od lewej: Klimecki, Szymura, Sobczak, Adamski, Vagt, Wojnowski, Szymański i Malak.

KAPITAN PZB — K. Derda ustalił składy drużyn na dwa mecze z Węgrami:

na mecz Polska — Węgry w Poznaniu:	rezerwa:
muszasz: Gumowski, Pom.	Kamiński, Łódź
kogucias: Bazarnik, Śląsk	Kruza, Pomorze
piórkowas: Antkiewicz, Gdańsk	Panke, Poznań
lekkar: Rademacher, Śląsk	Waluga, Wrocław
półśrednia: Chychła, Gdańsk	Adamski, Poznań
średnia: Kolczyński, W-wa	Sobczak, Poznań
półciężka: Szymura, Poznań	Jaskóła, Łódź
ciężka: Klimecki, Poznań	Niewadził, Łódź
Na zawody międzypaństwowe Polska Środkowa — Węgry, które się odbędą we wtorek, dnia 30 grudnia w Warszawie:	rezerwa:
muszasz: Tyczyński, W-wa	Patora, W-wa
kogucias: Grzywoczek, Śląsk	Kruza, Pomorze
piórkowas: Czortek, W-wa	Baranowski, Pomorze
lekkar: Bibrzycki, Śląsk	Komuda, W-wa
półśrednia: Olejnik, Łódź	Wikliński, Pomorze
średnia: Trzespowski, Łódź	Szymankiewicz, Gdańsk
półciężka: Stoczek, Pomorze	Archacki, W-wa
ciężka: Kotkowski, W-wa	Kubica, Śląsk
Sekundantem drużyna będzie Feliks Sztam.	

Ze świata

Juventus zaproponował Norrkingowi 20 tys. dolarów za odstąpienie Gunder Nordahla. Szwed bez namysłu odpowiedział, że raczej przestąpiłby granicę w piłkę, niżby został zawodowcem.

Hokeiści i narciarze włoscy szlifują formę na Igrzyska w St. Moritz

Hokeiści włoscy już od kilku tygodni trenują zawiązanie na sztucznej lodowisku mediolańskiego „Palacu Lodowego”. Emocjonują się oni więcej nadchodzącym wyjazdem do Saint Moritz, niż wyczynami kolegów piłkarzy.

ona bezkonkurencyjna, a jakie miejsce zajmie na Olimpiadzie — dowiemy się w lutym. Jotem.

MISTRZOSTWA OKR. WARSZ. ZRSS W SIATKÓWCE

W niedzielę 21 grudnia w sali Polskiej YMCA odbędą się o godz. 10-jej mistrzostwa siatkówki Okręgu Warszawskiego ZRSS w konkurencji męskiej i kobiecej.



Jedyny zwycięstwo w ringu dla Warty odniósł młody Szymański, który w tym czasie kocięciem pokonał zdecydowanie Szadkowskiego (Grochów). Na zdjęciu fragment tej walki

Rekord polskiego boksera

Franciszek SZYMURA po raz 21-szy w spotkaniu międzypaństwowym



STAJĄC przeciw Węgrom 28 b. m. w Poznaniu nasza reprezentacyjna ósemka bokserów stoczyła 37 meczów w walce międzypaństwowej w ogólnym bilansie, a 8-me po wojnie (4 — 3 CSR, 2 — ze Szwecją, 1 — z ZSRR).

czyski, Szymura, Klimecki — debiutantem w barwach państwowych jest jedynie najlepszy — Gumowski. Dla Chyehly i Rademachera będzie to 31-ci występ, dla Antkiewicza — 4-ty, Bazarnika, Klimeckiego i Kozłowskiego — 5-ty, Szymura — 8-ty (mówimy o spotkaniach po wojnie).

Niech nam wolno będzie na tym miejscu p. Franciszkowi Szymurze, popularnemu i cieszącemu się powszechną sympatią Frankowi, dobremu sportowcowi — złożyć na tym miejscu serdeczne gratulacje.

Ścisłam was w pasie

E. Trojanowski

Zima przedolimpijska może być wiosną życia w karierze lekkoatlety

O BÓZ lekkoatletów w Olsztynie przed letnią olimpiadą napawa optymizmem kilka osób w Polsce, które doceniają udział w najszczęśliwszych zawodach, a przynajmniej próbę udziału.

— Jest godzina 7 rano w hotelu „Polonia” przy ul. Poznańskiej, gdzie rezyduje grupa olimpijska. Jeden człowiek jest już na nogach. Oczywiście wiem kto. Marszobieg ułiczny na grubych podszewkach gumowych ok. 5 km.

Lista najlepszych bokserów

Nat Fleischer największy menażer bokserów Ameryki zestawiał listę bokserów ciężkiej wagi wszystkich czasów. Lista jest dość oryginalna. Louis figuruje na siódmym miejscu. Oto ona:

Zapowiedź lepszego jutra...

W ARSZAWIACY są nie tylko wyczerpani, ale żywo też interesują się stale sportem, a boksem chyba w szczególności. Bo trzeba wiedzieć, zdradzimy tajemnicę, że dyr. Askanasowi nie obce są rękawice i bywało, że ring obserwował nie tylko jako kibic.

To też uciale nas nie dziwiło, że na niedzielnym meczu Warta — Grochów punktacja, stawiana ręką dyrektorską, była trafna i sprawiedliwa, budującą sprawiedliwszą, niż oficjalna.

Drobnemu podobał się Louis a sam chce grać w obronie

Drobny nareszcie powrócił do ojczyzny. Naturalnie opadł do dziennikarstwa. Chcieli wiedzieć i to, jak było w południowej Ameryce i co widział w N. Jorku i jakie ma zamiary na przyszłość.

wający, powinien był nastawić się na ofensywę, a nie obronę. Drobnemu — hokeista był naturalnie i na lodowisku, gdzie toczyła się walka w ramach mistrzostw ligi amerykańsko-kanadyjskiej. Widział, jak najlepsza drużyna zawodowa świata Maple Leafs z Toronto rozłożyła nowojorskich Rangers 4:1. Drobnemu stwierdza, że grają tam w szalonym tempie. Uderzył go natomiast zupełny brak kombinacji. Zadanie polega na nieprzyjaciela, a Kanadyjczyca walczył przeciwko niemu w narożniku koła i polują na jego odbicie.

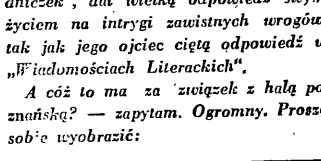
W Nowym Jorku stwierdził że zdziwieniem, że dla prasy amerykańskiej istnieją jedynie puchar Davisa, Forest Hills i Wimbledon, o turnieju południowo-amerykańskim nie było w niej ani słowa.

Komisje sędziowskie na mecze drużynowe

Na zawody o drużynowe Mistrzostwo Polski, które się odbędą w niedzielę dnia 21 bm. wyznaczamy następujące komisje sędziowskie:

Sypią się kary

Na ostatnim posiedzeniu Wydziału Gier i Dyscypliny WOZPN ukarał następujących zawodników:



KOSZYKARKI AZS WARSZAWA

Młoda drużyna koszykarek AZS Warszawa przegrała z doskonałym zespołem praskiej Sparty w wysokim stosunku, zaimponowała jednak ambicją i zaciętością w grze.

LUBLINIANKA UKARANA

PZB nałożył karę KS Lubliniance, w wysokości 2500 zł za wycofanie się z mistrzostw drużynowych w hokeju.

Warszawa, K.C. OMTUR, Warszawa Redaguje Komitet Redakcja i Administracja WARSZAWA, MOKOTOWSKA 5 TELEFONY: 670-01, 670-05 Skrytka pocztowa 181 Skład: Drukarnia OMTUR, Warszawa Druk: Drukarnia „Wiedza” Nr 1 „Robotnik”

WARUNKI PRENUMERATY od dnia 1 listopada miejscowość kwartał Wpłać wyłącznie na adres Administracji — Warszawa, ul. Mokotowska 5 „Przebieg Sportowy”, konto P.K.O. 1-1925 CENY OGÓLNE